

Dotyczyło to bowiem neuralgicznych ustaw z okresu dyktatury faszystowskiej, które były nie do pogodzenia z zasadami konstytucyjnymi. Flick zaznacza, że przez okres 60 lat Sąd Konstytucyjny był i jest istotnym współczynnikiem akceptowania i życia tej konstytucji (s. 98). Stąd też podkreśla, że pochwała konstytucji zawarta w tytule książki musi też odnieść się do roli i pochwały Sądu Konstytucyjnego. Gdyby nie Sąd Konstytucyjny, konstytucja pozostałaby bowiem w dużej mierze czysto programowa, pozbawiona efektywności i siły normatywnej, a zatem w dużej części nieaktualna (s. 75).

Recenzowana książka, ze względu na bogactwo i różnorodność poruszanych w niej problemów konstytucyjnych, zasługuje na uwagę. Powinien zapoznać się z nią każdy, kto chce merytorycznie, a nie tylko polityczno-emocjonalnie, uczestniczyć w dyskusji nad zmianami konstytucji. Książka napisana jest w ciekawy sposób, inspirowała do własnych przemyśleń i poszukiwania odpowiedzi. Sposób ujęcia problemów pokazuje złożoność problematyki konstytucyjnej i sposobów jej regulacji, które często w debacie politycznej są spływane, czy wręcz trywializowane.

Hanna Suchocka

Tomasz Nieborak, *Tworzenie i stosowanie prawa rynku finansowego a proces ekonomizacji prawa*, WN UAM, Poznań 2016, ss. 287.

Recenzowana monografia jest wartościowym merytorycznie, wyczerpującym i pogłębionym studium dotyczącym problemu tworzenia i stosowania prawa rynku finansowego, a więc zagadnienia bardzo aktualnego i doniosłego także w praktyce. Stanowi kompleksowe, wieloaspektowe i holistyczne podejście do tej problematyki, dotychczas niewystępujące w literaturze przedmiotu, a także wykraczające poza nauki prawne i uwzględniające wątki ekonomiczne, socjologiczne, filozoficzne, a nawet antropologiczne, co niewątpliwie jest wielkim atutem prowadzonych przez Autora rozważań. Taki sposób ujęcia prezentowanej w recenzowanej monografii tematyki jest niewątpliwie dużym jej atutem i jednocześnie odróżnia ją od innych dotychczas spotykanych pozycji, czyniąc ją bardzo atrakcyjną, oryginalną, wartościową naukowo i poprawną metodologicznie.

Już w tytule pracy wskazana jest odrębność prawa rynku finansowego, a takich pozycji obecnie na rynku wydawniczym nie ma zbyt wiele, tym bardziej zasługuje na uznanie powstanie kolejnej monografii podejmującej w całości tematykę mieszczącą się w ramach tej nowo tworzącej się gałęzi prawa, która reguluje działalność instytucji finansowych, infrastrukturę rynku finansowego (w wymiarze krajowym, unijnym i międzynarodowym), jednocześnie podkreślającej jej specyfikę i odrębność – a przy tym – niejednorodny charakter. W prawie rynku finansowego przebiegają bowiem elementy prawa publicznego i prywatnego, krajowego, unijnego i międzynarodowego, materialnego, ustrojowego i procesowego. Niewątpliwie na pochwałę i uznanie zasługuje inicjatywa i wysiłek jej Autora, by podjąć problemy mieszczące się w szeroko rozumianej regulacji rynku finansowego, jej tworzenia i stosowania, uwzględniając przy tym specyfikę samego rynku finansowego, tzn. zachodzących w systemie gospodarczo-społecznym zjawisk i miejsca człowieka jako uczestnika tego rynku i odbiorcy usług finansowych na nim świadczonych. To wszystko powoduje, że problematyka regulacji rynku finansowego, funkcjonujących na nim instytucji finansowych oraz świadczonych usług nie jest jedynie ani prywatnoprawna, ani publicznoprawna. Nie ma też jedynie charakteru norm prawa materialnego ani ustrojowego, ani nawet proceduralnego. Wreszcie jest to nie tylko problem prawa krajowego, lecz także europejskiego, czy nawet międzynarodowego. Wszystkie wskazane okoliczności pokazują całego bogactwo tej regulacji, w czym przejawia się specyfika prawa rynku finansowego, co także zostało ujawnione przez bogactwo i sposób prezentacji pojawiających się rozważań zawartych w recenzowanej monografii.

Rynek finansowy ulega bardzo dynamicznym zmianom, a w ślad za tym rozbudowaniu ulega wciąż jego regulacja, determinowana aktualnymi zjawiskami ekonomicznymi na nim i rozwojem technologii, a także – jeśli nie przede wszystkim – koniecznością implementacji regulacji unijnych. Stąd powstaje problem poszukiwania właściwej metody, sposobu i charakteru tych regulacji, a udaną próbę ich ukazania i rozwiązania podejmuje Tomasz Nieborak w recenzowanej

monografii, co znajduje odzwierciedlenie w bogato zaprezentowanym i zróżnicowanym materiale źródłowym (w obszernym wykazie bibliograficznym pomieszczonym na s. 247–285 zostało przywołanych ponad 700 pozycji literatury), w którym został uwzględniony w sposób kompleksowy i całościowy dotychczasowy dorobek doktryny prawa rynku finansowego, zarówno polskiej, jak i obcojęzycznej, a także przepisy prawa unijnego, polskie akty prawne, orzecznictwo TSUE i inne materiały. Pewien niedosyt dotyczy braku uwzględnienia orzecznictwa polskich sądów i organów stosujących prawo, dotyczącego analizowanych problemów.

Recenzowana monografia ma zatem doniosłe znaczenie nie tylko praktyczne, ale także teoretyczne. Jej Autor, prezentując i badając poszczególne problemy szczegółowe, zmierza do oceny poszczególnych rozwiązań prawnych oraz praktyki stosowania przepisów tworzących prawo rynku finansowego i skutków, jakie ono wywołuje w praktyce. Co warte podkreślenia, Autor, prezentując poszczególne kwestie na tle regulacji rynku finansowego, instytucji finansowych czy usług finansowych, nie unika zagadnień problemowych, trudnych, niejednoznacznych, powstałych na gruncie ich stosowania w praktyce, co niewątpliwie zasługuje na podkreślenie, świadczy o dużym doświadczeniu Autora, znajomości badanej materii, wzorcowym wręcz warsztacie badawczym, któremu należą się słowa uznania.

Koncepcję publikacji ocenić należy niezwykle pozytywnie. Książka ta stanowi bowiem spójny i logiczny wywód, co jest zapewne wynikiem ogromnej wiedzy, erudycji i mocnego osadzenia w realiach i problemach dotyczących prezentowanej w monografii problematyki. Należy podkreślić, że jej Autor należy do znanych i uznanych, szeroko cytowanych przedstawicieli doktryny polskiego prawa rynku finansowego, co także ma znaczenie dla rozwoju tej nowo wyodrębnionej dyscypliny badawczej.

Treść monografii, jak już wskazywano, jest bardzo wartościowa, przydatna i praktyczna, a jej konstrukcja jest przejrzysta, logiczna, spójna i bardzo przemyślana. W kolejno następujących po sobie trzech obszernych rozdziałach, podzielonych na mniejsze jednostki, zaprezentowane zostały istotne dla zrealizowania tematu monografii problemy szczegółowe. Najpierw przedstawione zostało zagadnienie prawa rynku finansowego jako przykładu złożonego zjawiska społecznego i konieczności instrumentalnego postrzegania prawa regulującego rynek finansowy w dobie globalizacji, ze wskazaniem na umiejscowienie rynku finansowego w systemie społecznym i istotne cechy i wartości rynku finansowego, takie jak zaufanie, stabilność i bezpieczeństwo. Następnie w kolejnym rozdziale Autor prezentuje prawo jako instrument regulacji stosunków społecznych, odnosząc się do problemu ekonomicznej analizy prawa i psychologicznego podejścia do niego. Trzeci i ostatni rozdział monografii traktuje o behawioralnej koncepcji prawa i konieczności takiego właśnie podejścia do prawa rynku finansowego, zarówno na etapie jego tworzenia, jak i stosowania, podkreślając umiejscowienie i rolę konsumenta oraz jego ochrony na rynku finansowym. W tym kontekście recenzent wyraża ubolewanie, że Autor nie podjął głębszych rozważań dotyczących istoty prawa ochrony konsumenta, a nawet szerzej – klienta na rynku finansowym oraz aktualnych problemów jego stosowania ujawnionych w wielu szeroko rozumianych sporach klientów z instytucjami finansowymi i interwencjami właściwych organów, będących skutkiem nadużyć tychże instytucji i nieprawidłowych praktyk rynkowych. Tym bardziej że szczególnie dotkliwie ujawnia się w nich przyjmowana koncepcja klienta racjonalnego, co czyni bardzo często ochronę konsumenta usług finansowych iluzoryczną w praktyce stosowania prawa przewidującego mechanizmy ochronne, odbiegającego coraz bardziej od tradycyjnych reguł prawa prywatnego, z uwagi na niezrozumienie jego istoty, jego „ducha”. Niejednokrotnie znalazło to swoje odzwierciedlenie w orzecznictwie nie tylko sądów, ale także organów, a wskazanie ich wraz z problemami niewątpliwie wzbogaciłoby także recenzowaną monografię. Uwagi te jednak nie umniejszają jej wielokrotnie podkreślanej przez recenzenta wartości merytorycznej.

Dokonany krótki przegląd kolejno prezentowanych przez Autora monografii problemów niewątpliwie wskazuje na bogactwo treści i wartość merytoryczną, a także doniosłość tej pozycji nie tylko dla doktryny prawa rynku finansowego, ale także dla szeroko rozumianej praktyki stosującej to prawo.

Tomasz Nieborak podjęte w rozprawie badania prowadzi wielopłaszczyznowo, wieloaspektowo, wykazując się wielką docieklivością badawczą, jednocześnie zachowując zdyscyplinowanie i konsekwencję w prezentacji wyników przeprowadzonych badań i dokonanych wzorcowo analiz prawniczych. Autor umiejętnie prezentuje i interpretuje obszerne materiały, nie unikając rozwiązywania trudnych i niejasnych, niejednoznacznych problemów, a także umiejętnie argumentuje swoje wyważone stanowisko. Takie podejście Autora do realizacji zamierzonego celu badawczego świadczy niewątpliwie o dużej dojrzałości, rzetelności badawczej, erudycji i samodzielności.

Podjmując generalną ocenę zawartości treści monografii Tomasza Nieboraka, pragnę już na początku podkreślić, że bardzo sumiennie wręcz wzorcowo zrealizował On swój ambitny i niełatwy przy tym cel badawczy, prezentując również szczegółowe przemyślenia autorskie i nierzadko krytyczne oceny obecnej regulacji prawnej.

Postępująca globalizacja, rozwój i innowacje, w rezultacie której następuje proces ekonomiczacji życia, mają także ogromny wpływ na proces tworzenia i stosowania prawa, innymi słowy, ujawnia się także w obszarze prawa. Przemyślenia na ten temat stanowiły impuls do podjęcia przez Autora badań na temat zależności, jakie istnieją pomiędzy prawem a ekonomią w odniesieniu do realiów funkcjonującego w gospodarce rynku finansowego, efektem zaś tych przemyśleń jest recenzowana publikacja *Tworzenie i stosowanie prawa rynku finansowego a proces ekonomiczacji prawa*. Tak sformułowany tytuł i tym samym zasadniczy problem badawczy nawiązują bezpośrednio do aktualnych problemów związanych z funkcjonowaniem rynku finansowego i zachodzącymi zjawiskami społeczno-gospodarczymi z zaznaczeniem procesu ekonomiczacji i „finansjalizacji” życia w każdej jego sferze, co znajduje odzwierciedlenie we współczesnej jego regulacji.

Prawo postrzegane instrumentalnie rozpatrywane jest jako złożony proces społeczny będący ważnym elementem utrzymania stanu równowagi pomiędzy elementami określonego systemu społecznego, którego częścią jest rynek finansowy będący elementem składowym systemu finansowego, a ten z kolei jest częścią systemu gospodarczego wchodzącego w skład systemu społecznego. Wielką wartością recenzowanej monografii jest zakreślona przez Autora perspektywa umiejscowienia rynku finansowego i regulującego go prawa, co ma ogromne znaczenie dla właściwego jego stosowania. W konsekwencji jakiegokolwiek zakłócenia na rynku finansowym nie są obojętne i mają zawsze konsekwencje w systemie społecznym, czego dobitnym i dotkliwym przykładem był ostatni kryzys finansowy. Jego źródeł poszukiwano wszędzie, a jednym z nich było nieegzekwowanie odpowiednich przepisów przez wyznaczone do tego organy, przy jednoczesnym istnieniu w obrocie wadliwych rozwiązań prawnych dotyczących określonych aspektów funkcjonowania rynku. Nie mniej istotnym czynnikiem jednak był, jak podkreślili to Autor, „upadek wartości i kryzys humanizmu, który doprowadził do tego, iż chciwość wygrała ze zdrowym rozsądkiem, godząc przy tym w autorytet prawa”. Wszystkie wskazane okoliczności i problemy, nie tylko o charakterze prawnym, nieustannie przewijają się w treści prowadzonych rozważań Autora recenzowanej monografii, która zyskuje na wartości przez to, że dokonano w niej analizy procesu tworzenia i stosowania prawa rynku finansowego w wszechstronny, holistyczny, kompleksowy i uwzględniający egzegezę przepisów prawa zależności i perspektywę humanistyczno-aksjologiczną, czyli w inny niż dotychczas czyniono sposób.

Celem monografii, w zamyśle Autora, było zbadanie procesu tworzenia i stosowania prawa rynku finansowego, charakteryzującego się silną ekonomicznością i uwzględniającego zależności wynikające z faktu, że rynek finansowy jest częścią systemu społeczno-gospodarczego, któremu „nieobca jest tzw. dialektyka regulacyjna, polegająca na nieustannej konkurencji pomiędzy prowadzącą a rynkiem”. Tak szeroko sformułowany cel ogólny, wraz z celami szczegółowymi ujętymi w formie szeregu istotnych pytań badawczych, na jakie Autor poszukiwał odpowiedzi w recenzowanej monografii, wymagały dla swej realizacji ogromnej wiedzy, fachowego przygotowania i skrupulatnych badań naukowych.

Skutkiem dynamicznie rozwijającego się rynku finansowego i powstawania na nim wciąż „nowych produktów” i zjawisk jest tworzenie nowych rozwiązań prawnych. Z kolei chęć ich ominięcia prowadzi do opracowywania przez rynek kolejnych innowacji, a w konsekwencji nowych regulacji, co sprawia, że prawo nie „nadaża” za kreatywnością rynku, a to zaś skutkuje nie zawsze uzasadnioną aktywnością (a nawet nadaktywnością), ustawodawcy zarówno unijnego, jak i krajowego, gdy tym czasem możliwe byłoby wykorzystanie istniejących konstrukcji prawnych do eliminowania niekorzystnych zjawisk zachodzących na rynku finansowym.

Myslą przewodnią swoich rozważań uczynił Autor założenie, że „dogłębna analiza natury rynku finansowego (jego funkcji i znaczenia), uzupełnionych o dotychczasowe działania prawodawcy w odniesieniu do tego rynku (przede wszystkim europejskiego) pozwala przyjąć, że naczelną wartością, na której oparte musi zostać jego funkcjonowanie, jest zaufanie”, które nie zawsze jest właściwie pojmowane. Takie spojrzenie na badaną przez Autora problematykę powoduje, że w procesie tworzenia i stosowania prawa rynku finansowego nie można pominąć wątku ludzkiego, gdyż to człowiek właśnie jest istotnym jego elementem (podmiotem) i źródłem podstawowych jego wartości, wśród których jego zaufanie do rynku i funkcjonujących na nim instytucji jest najważ-

niejsze. Za trafne i słuszne trzeba uznać kolejne stwierdzenie Autora, że w procesie tworzenia i stosowania prawa należy uwzględniać specyfikę rynku finansowego jako przedmiotu regulowanej materii, określić optymalny obszar regulacji, by nie dopuścić do niedoregulowania z jednej ani do przeregulowania, z drugiej strony. Wybór „optymalnego” sposobu tworzenia i stosowania prawa rynku finansowego nie jest sprawą łatwą, gdyż wymusza wybór pomiędzy interesem państwa (jego stabilnością i bezpieczeństwem) a społeczeństwa, a także interesem instytucji finansowych, które z kolei powinny w swej działalności dostrzegać czynnik ludzki i korzystać z dorobku nurtu *business and human rights*. Takie założenie wymusza „konieczność spojrzenia na proces tworzenia i stosowania prawa rynku finansowanego z uwzględnieniem aspektów behawioralnych, odnoszących się do uczestników rynku, których zachowania wpływają na ten proces, a jednocześnie są one sterowane przez istniejące regulacje prawne, co oznacza, że istotą prawa jest ochrona określonych wartości, w tym zaufania, bezpieczeństwa i stabilności rynku finansowego.

Istotną tezą Autora, z którą trudno się nie zgodzić, a co jest kwestią szczególnie bliską recenzentowi, jest konieczność dążenia do stworzenia „systemu opartego na zabezpieczeniu praw konsumentów usług finansowych (obejmującego wsparcie ich edukacji i świadomości finansowej) przy jednoczesnym zapewnieniu nieskrępowanego funkcjonowania rynku finansowego (poddanego jednak nadzorowi). Oznacza to przewartościowanie w sposobie patrzenia na prawo, zarówno na etapie jego tworzenia, jak i stosowania, prawo bowiem nie może nie uwzględniać ani nie szanować wartości moralnych, wśród których naczelnie miejsce zajmuje człowiek jako wartość sama w sobie, a w odniesieniu do rynku finansowego – jako jego centrum i uczestnik. Stąd też czynnikiem niezwykle istotnym w odniesieniu do tworzenia prawa rynku finansowego jest wspomniane już podejście behawioralne, czerpiące z osiągnięć ekonomii i psychologii; może ono, a nawet powinno, znaleźć zastosowanie na gruncie prawnym.

Szerokie i wielowątkowe podejście Autora do realizowanego tematu monografii zdeterminowało ogólną strukturę pracy, podział jej treści na poszczególne rozdziały oraz ich kolejność. Każdy z rozdziałów zawiera bardzo wartościowe merytorycznie podsumowanie, prezentujące główne oceny i wnioski z przeprowadzonych w nim analiz. Konstrukcja monografii jest bardzo przejrzysta. Składa się ona ze Wstępu, trzech części merytorycznych (z uwagami wstępnymi i podsumowującymi każdy) oraz Konkluzji. Praca napisana została bardzo dobrym językiem prawniczym, choć czasem wątpliwe jest używanie przez Autora formy osobowej oraz nadużywanie zwrotu „owa” z pewną manierą. Niemniej wywody są logiczne i przejrzyste, dokumentowane materiałami w sposób warsztatowo wzorcowy. Publikacja jest napisana w sposób komunikatywny, co sprawia, że jej lektura jest bardzo przyjemna, a przy tym także, z uwagi na jej zawartość merytoryczną – niezwykle ubogacająca czytelnika. Będzie ona z pewnością postrzegana jako przydatna pozycja w dorobku polskiego piśmiennictwa prawniczego i często wykorzystywana w innych pracach, a także w praktyce – przede wszystkim spotka się z zainteresowaniem zawodów prawniczych i organów stosujących prawo rynku finansowego. Poza tym stanowi ona bardzo przydatne źródło wiedzy zarówno dla praktyków (przede wszystkim dla instytucji finansowych działających na rynku finansowym), instytucji publicznych zapewniających stabilność i bezpieczeństwo tego rynku oraz ochronę interesów klienta na nim, jak i przedstawicieli doktryny prawa rynku finansowego, a także studentów studiów prawniczych i ekonomicznych oraz słuchaczy studiów podyplomowych.

*Edyta Rutkowska-Tomaszewska*

*Podpatrywanie miasta. Miasto w socjologii poznańskiej 1920–2000*, red. Stanisław Lisiecki, Jacek Kubera, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2016, ss. 667.

Praca pod redakcją prof. UAM dra hab. Stanisława Lisieckiego (Instytut Socjologii UAM) oraz dra Jacka Kubery (Instytut Zachodni) to antologia tekstów poświęconych problematyce socjologii miasta i przestrzeni w teorii oraz empirii poznańskich socjologów. Książki tego typu – popularnie nazywane readerami – zwykle budzą skrajne emocje. Jedni twierdzą, że są pozbawionymi autor-